

ks. Ignacy Bokwa - ks. Zbigniew Niemirski

DEDYKACJA

Ks. Biskupowi Janowi Chrapkowi

Bieg życia jest zawsze bogatszy niż nasze kalkulacje i przewidywania. Pisanie go własnymi i tylko własnymi planami prowadzi ku rozczarowaniom, niepewnościom i świadomości ewentualnej przegranej. Tylko wpisanie ludzkich przewidywań – przecież ważnych i potrzebnych – w pole Opatrzności i poddanie się Jej ufnością dziecka pozwala mówić: *Nie moja, ale Twoja wola...*

Śmierć Ks. Bp. Jana Chrapka każe myśleć o drogach, które dyktuje Opatrzność; każe uczyć się rozumienia, że Bóg jest Panem czasu, że *On każąc rósć trawie, troszczy się o człowiecze drogi i zawsze wie lepiej.*

Gdy po trzecim tomie „Studiów Diecezji Radomskiej” - na Srebrny Jubileusz Święceń Kapłańskich Ks. Bp. Jana Chrapka - kończyliśmy przygotowanie niniejszego tomu – dedykowanego Śp. Ks. Prof. Henrykowi Karbownikowi – owo pisanie własnych kalkulacji szło drogami innymi. Teraz, doświadczeni paradoksalnym bogactwem straty Biskupa Jana, chcemy nasz trud tworzenia niniejszego tomu dedykować Dwom, którzy – choć nie spotkali się w jednej Diecezji – czuwali nad tą samą przestrzenią i ufamy, że stamtąd – w tajemnicy Świętych Obcowania – czuwają nadal.

Ks. Profesorowi Henrykowi Karbownikowi - Dyrektorowi Radomskiego Instytutu Teologicznego

W roku 1998 nakładem Redakcji Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ukazała się *Historia et ius. Księga Pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Henryka Karbownika*¹. Już wtedy rodziła się inicjatywa dedykowania ks. prof. Henrykowi Karbownikowi tomu „Studiów Diecezji Radomskiej” Lubelska publikacja zatrzymała tamte zabiegi, a już niebawem przyszła choroba i 22 maja 1999 roku śmierć Ks. Profesora. Grupa wiernych Profesorowi uczniów, z nich poważna część to obecni bądź byli studenci Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego - księża pochodzący z Diecezji Radomskiej, ale też współpracowników Zmarłego wróciła do tamtej inicjatywy, a może lepiej - tym bardziej odczuwała wewnętrzny imperatyw zrealizowania tamtego zamysłu.

Także „Kronika Diecezji Radomskiej” dedykowała i poświęciła Śp. ks. prał. prof. dr. hab. Henrykowi Karbownikowi Karbownikowi znaczną część czwartego zeszytu z roku 1999².

To wszystko zadecydowało o tym, że czwarty tom „Studiów Diecezji Radomskiej” - dedykowany Ks. Prof. Dr. Hab. Henrykowi Karbownikowi - dołącza się do tamtych publikacji, chcąc być swoistą kontynuacją żywej pamięci o Profesorze. Świadomość kontynuacji skłania też do pominięcia tego, co w tradycyjnych Księgach pamiątkowych jest elementem wręcz niezbywalnym: życiorysu i dorobku naukowego (zawierają je wspomniane wyżej publikacje)³. W życiorysie Ks. Prof. Henryka chcemy przywołać zaś tę jego część, która w jakiejś mierze - choć nie doczekał tego Ks. Profesor - przyczyniła się do utworzenia w Radomiu Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Czwarty tom „Studiów Diecezji Radomskiej” dedykujemy pierwszemu Dyrektorowi Radomskiego Instytutu Teologicznego przy Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Radomski Instytut Teologiczny

Radomski Instytut Teologiczny pojawił się jako odpowiedź ks. bpa Edwarda Materskiego na wymogi, jakie codziennej aktywności katechetycznej stawiała polska rzeczywistość. 17 października 1992 roku Instytut zaistniał na podstawie decyzji ks. bp. Edwarda Materskiego połączonej z rozmowami i pismem skierowanym do Rektora i Senatu KUL we wrześniu 1992 r.

Jeszcze tego samego miesiąca Rektor KUL przesłał na ręce ks. Biskupa list sygnowany: L.dz. 635/92/R oraz wyciąg z protokołu posiedzenia Senatu. Oto fragmenty „Wyciągu z protokołu nr 504 posiedzenia Senatu Akademickiego KUL w dniu 25 września 1992 r.

Ad. VI. ...

8. Senat Akademicki wyraził zgodę na przyjęcie... studentów Diecezjalnego Instytutu Teologicznego w Radomiu w poczet studentów-eks-ternitów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Lublin, dnia 7 października 1992 r.

W listopadzie rozpoczęły się wykłady. Jak wielką była potrzeba i jak trafioną sprawą był Instytut świadczy to, że w tej raczkującej strukturze studia na pierwszym roku rozpoczęło 350 osób, głównie czynnych katechetów z Diecezji Radomskiej. Instytut działał bazując na regulaminie i rozporządzeniach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i posiadał następującą strukturę: Na jego czele stał dyrektor - ks. Henryk Karbownik, samodzielny pracownik naukowy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, zapewniający w Lublinie opiekę nad sprawami RIT. W Radomiu funkcjonował sekretariat, w którym - obok zastępcy Dyrektora, którym był ks. Zbigniew Niemirski - całość spraw prowadziła pani Monika Bielewska. Sekretariat z całą strukturą Instytutu podlegał bezpośrednio Dziekanowi Wydziału Teologii KUL.

Kadrę RIT stanowili przede wszystkim wykładowcy radomskiego Wyższego Seminarium Duchownego. Pierwszy rok zajęć był organizacyjnym poligonem, w czasie którego odpowiedzi na pytania łączyły się ze znakami zapytania o tożsamość Seminarium, o współistnienie z uniwersytetem, o umiejętność sprawnego zorganizowania wykładów i ćwiczeń dla liczby studentów, która była wyższa niż w uczelni macierzystej.

Zajęcia były prowadzone systemem eksternistycznym, aczkolwiek w znacznie poszerzonej ofercie. Owym poszerzeniem były przede wszystkim wykłady i ćwiczenia. Zostały zorganizowane w soboty. W pierwszym roku, ze względu na liczbę studentów, zajęcia odbywały się także w piątki. W następnych latach poszerzenia wymagało przede wszystkim zaplecze aul i sal dla coraz to nowych roczników. Kolejne lata przynosiły mniejszą liczbę studentów, aczkolwiek liczba rozpoczynających rok pierwszy nigdy nie była mniejsza niż 20 osób a ogólna liczba studentów wahała się między 150 a 200.

Gdy RIT nieco okrzepł, zdomowił się w diecezjalnej świadomości i udrożniły się poprzez dwa akademickie lata sposoby jego funkcjonowania, przyszło organizowanie magisterskich seminariów. Kadra została poszerzona o samodzielnych pracowników naukowych KUL, ATK oraz księży pracujących poza WSD, a posiadających odpowiednie przygotowanie naukowe.

Po kolejnych dwóch latach Instytut zbliżał się do zakończenia pierwszego pełnego cyklu dydaktycznego. Najtrudniejszym zadaniem tego roku była organizacja obron prac magisterskich. Studenci mieli je bronić bezpośrednio w Lublinie. Prace prowadzone przez doktorów winny były posiadać recenzentów w postaci samodzielnych pracowników naukowych. Swoistą próbą generalną były egzaminy absolutoryjne. Co dwa miesiące studenci piątego roku stawali przed egzaminatorami, którzy niemal wyłącznie składali się w wykładowców KUL i przyjeżdżali do Radomia, by tutaj przeprowadzać egzamin. Pierwszy rocznik studentów RIT, ze względu na liczebność, wymagał zawsze większej grupy egzaminatorów, a i tak na przeprowadzenie absolutorium trzeba było przewidzieć więcej niż jeden dzień.

Rok szósty RIT stał się pierwszym, który radomskiej jednostce dydaktycznej przyniósł czas uspokojenia. Pełny cykl studiów został przeprowadzony. Miesiąc za miesiącem pojawiały się w sekretariacie egzemplarze prac magisterskich obronionych w KUL. Trzeba też dodać, że powoli krzepła kadra wykładowców, a bronione rozprawy doktorskie poszerzały grono tych, którzy - obok zajęć wykładowych czy ćwiczeniowych - prowadzili proseminaria i seminaria.

Zdawać by się mogło - patrząc nieco z boku - że w tym wszystkim początkowy rozpęd sprawiał działanie na wzór swoistego *perpetuum mobile*. Ale tylko bliscy współpracownicy Ks. Profesora wiedzieli, ile zabiegów i starań, żmudnej pracy i przewidywania wymagały kolejne etapy. W każdym z tych momentów - a szczególnie tych trudniejszych - Ks. Henryk stawał się nie tyle dyrektorem, ile starszym kolegą, który doradzał, podpowiadał, siłą spokoju uciszał emocje i dodawał otuchy. Obecność Ks. Karbownika w Radomiu stawała się zawsze wymianą ważnych dla życia i funkcjonowania Instytutu dokumentów i okazją zwykłych przyjacielskich rozmów, które rozpoczynało tak nam dobrze znane Jego „Czołem!”

Ks. prof. Henryk Karbownik osobiście prowadził w Instytucie szereg zajęć, a tu przede wszystkim seminarium, którego uczestnicy niemal w komplecie wieńczyli studia obroną pracy magisterskiej. I było tak do samego końca. Również ostatni rok jego życia, znaczony okresami choroby, był czasem samej aktywnej i oddanej pracy dydaktycznej. Dla studentów i pracowników Instytutu ostatni pobyt Dyrektora w szpitalu zdawał się być tylko koniecznym przydaniem sił. Śmierć w czasie obron i sesji letniej była dla wszystkich ogromnym bólem i zaskoczeniem.

Grunt dla nowych struktur

Rok akademicki 2000/2001 przyniósł istotną zmianę. Rzecz by można, że Radomski Instytut Teologiczny nie tyle zakończył swą misję, ile przekształcił się. Wydział Teologiczny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Radomiu nie był zaskoczeniem. Pierwszy etap inicjatywy ks. bpa Jana Chrapka, którą wypowiedział po raz pierwszy na inauguracji Roku Akademickiego 1999/2000 w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu, stał się faktem. Ów rok przygotował do zaistnienia Wydziału, jego struktur, spraw formalnych, kadry był też ostatnim rokiem działalności RIT. Studenci powoli przygotowywali się do przejścia w nową strukturę.

Odpowiedzialny za tworzenie, dziekan założyciel - ks. Ignacy Bokwa - odbył szereg spotkań ze studentami RIT, ułatwiając rozumienie nowych struktur i jednocześnie - co zrozumiale - zostawiając pełną możliwość kontynuacji studiów w KUL.

Ks. Dyrektora nie było już wtedy wśród nas. Z pewnością pospieszyłby z wszelką pomocą, z dyskretną radą i swą siłą spokoju. Jednakże wierzymy, że w tajemnicy świętych obcowania ks. Henryk Karbownik wspiera obecne starania, kontynuację dzieła, które wypracowało pewne tradycje - nie bójmy się tego słowa - funkcjonowania w gmachu o specyficznym przeznaczeniu instytucji zgoła innej, choć przecież oddanej tej samej sprawie, jaką jest ewangelizacja, ewangelizacja już w nowym trzecim tysiącleciu.

Nowy rok akademicki

W jakiejś mierze Radomski Instytut Teologiczny nie przestał istnieć. Istnieje w pamięci o Dyrektorze, Śp. Ks. Prof. Henryku Karbowniku. Istnieje w rzeszy kilkuset absolwentów, którzy stawili czoła wyzwaniu nowych wymagań na polu katechizacji i którzy w pewnej liczbie wrócili, by w minionym roku akademickim na radomskim Wydziale Teologicznym UKSW podjąć studia podyplomowe.

Rok akademicki 2001/2002, drugi w funkcjonowaniu Wydziału, przynosi kolejne etap: studia doktoranckie. Również tutaj dokonuje się rozpoczęte pod egidą Zarządu WSD i Dyrektora RIT spotkanie tych, którzy zgłębiali teologię w obu różnych, ale oddanych dziełu ewangelizacji instytucjach.

¹ Redaktorami Księgi są Antoni Dębiński i Grzegorz Górski.

² Redagowana przez ks. Sławomira Wilewskiego *Kronika Diecezji Radomskiej* w nr 4 (32) 1999, s. 409-486 opublikowała łącznie osiemnaście tekstów homilii, wspomnień i artykułów wraz z dokumentacją zdjęciową.

³ ks. St. Tymosz, *Biografia*, w: *Historia et ius. Księga Pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Henryka Karbownika*, Lublin 1993, s. 17-18; tenże, *Bibliografia prac ks. prof. Henryka Karbownika*, w: *Historia...*, op. cit., s. 19-28; bp Stefan Siczek, *Zarys życia Księdza Profesora*, w: *Kronika Diecezji Radomskiej*, nr 4 (32) 1999, s. 412-414; ks. Stanisław Tymosz, *Bibliografia prac ks. prof. Henryka Karbownika*, w: *Kronika Diecezji Radomskiej*, nr 4 (32) 1999, s. 423-345 (jest to uzupełniony przedruk z *Księgi Pamiątkowej*).